IRITH HASS

ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, ucieczka na wschód, matka, samotność, Rosjanie, praca ojca

Ucieczka do Brześcia na początku wojny

Wyjechałyśmy, żeby się połączyć z tatusiem i z wujkiem w Brześciu. Wtedy pierwszy raz widziałam moją mamusię w okropnym stanie i od tej chwili, a może już nawet przedtem, zaczęłam mieć straszne zarzuty w stosunku do mojej mamusi, oczywiście niesprawiedliwie. [W czasie podróży] nie rozmawiała ze mną [tylko], pamiętam, że podpierała głowę rękami i [miała] zamknięte oczy. Dzisiaj zrozumiałam, że była strasznie przygnębiona, bo zostawiła wszystko, rodziców, których bardzo kochała i jechała gdzieś, gdzie nie wiedziała co będzie. Na granicy mogli nas złapać Rosjanie i wtedy by nas zawrócili, albo Niemcy i wtedy nie wiem, co by było. Przeszłyśmy granicę, po drugiej stronie Rosjanie nas złapali, mamusia rozmawiała z nimi po rosyjsku, powiedziała, że jest nauczycielką, a nie żadną burżujką i że jedzie do ojca, [który] jest w Brześciu, Rosjanie uśmiechali się do nas i dali nam przejść do Brześcia. W Brześciu było nam naprawdę dobrze, znaleźliśmy ładne mieszkanie, wszyscy ci, którzy uciekli tak jak my przychodzili do nas do mieszkania. Żołnierze rosyjscy zabrali nam pokój w tym mieszkaniu. Oni byli niezwykle sympatyczni, mieli harmonię, grali na niej, zawsze mnie zapraszali [do siebie] i uczyli mnie śpiewać.

Data i miejsce nagrania	2008-07-03, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"